Rok XIV Nr. 142. SOSNOWIEC, środa 24 maja 1939 roku Cena numeru 10 groszy

Expres Zagłębia

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

KRAKÓW Biblioteka Jagiellońska Św. Anny 12

ODDZIAŁY: KIELCE, Wspólna Nr. 7, tel. 1378; BĘDZIN, Małachowskiego Nr. 21, tel. 71-331, DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 29; CZELADŹ, Bytomska 31; GRODZIEC, Legionów, tel. 719-66

Jugosławia w niebezpieczeństwie

80 tys. żołnierzy włoskich i niemieckich skoncentrowano na granicy

PARYŻ, 23. 5. W paryskich kołach politycznych i wojskowych panuje przekonanie, że niebezpieczeństwo ekspansji niemieckiej w kierunku Bałkanu jest równie poważne, jak zakusy niemieckie wobec Gdańska.

Wskazują na to niepokojące przygotowania wojskowe Rzeszy na granicy jugosłowiańskiej, oraz włoskie w Albanii, co znaczy, że oba państwa „osi" są zdecydowane wymusić na Jugosławii to, czego nie zdołano osiągnąć podczas ostatniej wizyty regenta księcia Pawła i ministra spraw zagranicznych Markovicza w Rzymie, tj. zupełną kapitulację Jugosławii i włączenie jej w sferę wpływów rzymsko-berlińskich.

Jakkolwiek w sprawie ostatniego spotkania Markovicza i rumuńskiego ministra spr. zagranicznych, Gafencu na Dunaju nie otrzymano tu jeszcze dokładnych relacyj, to jednak w kołach politycznych i wojskowych panuje przekonanie, że rozmowy obu min. spraw zagranicznych były poświęcone sprawie zorganizowania ewentualnego oporu przeciw presji niemieckiej, wywieranej w równym stopniu na Rumunię, jak na Jugosławię.

Jest rzeczą oczywistą, że wizyta ks. Pawła w Rzymie nie mogła zadowolić Włoch, gdyż regent jugosłowiański, znając nastroje opinii publicznej swego kraju (która mimo antagonizmów serbsko-chorwackich, jest jednomyślna w niechęci do współpracy z państwami »osi«) nie mógł dać Włochom żadnych koncesyj, ani nie mógł włączyć swego kraju w sferę wpływów rzymko-berlińskich.

Paryskie koła dyplomatyczne wskazują, że podczas wizyty w Berlinie, która ma nastąpić w ciągu najbliższych dni, min. Markovicz znajdzie się w niezwykle trudnej sytuacji ze względu na przygotowania wojskowe Niemiec nad granicą jugosłowiańską i koncentrację wojsk włoskich, gdzie już dotychczas Włosi skoncentrowali nad granicą jugosłowiańską przeszło 80 tysięcy żołnierzy.

Między Anglią i Sowietami

ciągle jeszcze rozbieżność poglądów

LONDYN, 23.5. Wiadomości, jakie nadchodzą z Genewy w sprawie rokowań brytyjsko-rosyjskich, wskazują, że nic nie wróży rychłego zawarcia układu z Rosją. Tutejsze koła dyplomatyczne zaznaczają, że pesymistyczne informacje, nadchodzące z Genewy nie są dla nich niespodzianką, gdyż już przy wyjeździe z Londynu do Genewy, ambasador Majski oświadczył, że Rosja jest zdecydowana przystąpić jedynie do jasno określonego trójprzymierza francusko-brytyjsko-rosyjskiego i w żadnym wypadku nie zgodzi się na propozycje o charakterze przejściowym.

Obecna sytuacja weszła znów w stadium niepewności, jakie istniało kilka dni temu. Rząd brytyjski godzi się bowiem w zasadzie na wzajemne gwarancje, ale sprzeciwia się zasadzie automatycznego stosowania tych gwarancyj w sposób, wykluczający możliwość takiej ewentualności, by Rosja, popadając w konflikt zbrojny, nie znalazła się sam na sam wobec przeciwnika.

Rozbieżność stanowisk między Moskwą a Londynem pozostaje więc wciąż ta sama. Na jutrzejszym posiedz. brytyjska Rada min. rozważy sytuację w świetle wyjaśnień lorda Halifaxa i sprawozdania, jakie ambasador brytyjski w Moskwie nadesłał do Londynu po wczorajszej rozmowie z komisarzem spraw zagranicznych Mołotowem.

Minister Beck odpowiada

na interpelacje poselskie

WARSZAWA, 23. 5. PAT. W odpowiedzi na interpelację posłów St. Ratajczyka i W. Koniecznego, złożoną na posiedzeniu Sejmu w dniu 8 marca w sprawie «zastosowania polityki wzajemności w związku z szykanami wobec mniejszości polskiej w Niemczech«, minister spr. zagr. p. Józef Beck przesłał nast. oświadczenie:

«Przytoczone w interpelacji fakty stosowania szykan wobec mniejszości polskiej w Niemczech podlegają badaniu i stanowią przedmiot należytego zainteresowania rządu, który przywiązuje do nich właściwą wagę.

Dążeniem rządu jest zapewnienie ludności polskiej w Niemczech należnych jej praw.

Sprawy te stanowią jeden z rozdziałów stosunków ogólnych Rzeczypospolitej z Rzeszą niemiecką, które znalazły wyczerpujące oświetlenie w deklaracji złożonej przeze mnie na posiedzeniu plenarnym Sejmu Rzeczypospolitej w dniu 5 maja«.

W odpowiedzi na interpelację posła Dudzińskiego, złożoną na posiedzeniu sejmu w dniu 22 marca w sprawie „Ostatnich wypadków w Europie Środkowej", minister spraw zagr., p. Józef Beck zakomunikował, że „poruszone w interpelacji zagadnienia dotyczące całokształtu rozwijających się stosunków międzynarodowych stanowią przedmiot stałych i należytych zainteresowań rządu, którego stanowisko znalazło miejsce w deklaracji złożonej przeze mnie na posiedzeniu plenarnym sejmu Rzeczypospolitej w dniu 5 maja rb."

Kto raz piwa TYCHY skosztuje
Ten je stale ze smakiem pije

Niemcy wygrały z Polską 3:2

WARSZAWA, 23. 5. PAT. We wtorek zakończył się na korcie centralnym Legii w Warszawie mecz tenisowy o puhar Davisa Polska—Niemcy. Ostatniego dnia dokończono jedynie spotkanie Baworowski—Henkel, przerwane przy stanie setów 6:4, 6:2 i 1:1 dla Henkla. Decydującego seta wygrał Henkel 6:3, wygrywając zarazem mecz dla Niemiec.

Komisarz Ligi Narodów

wrócił do Gdańska

GENEWA, 23. 5. Gdański komitet 3-ch w którego skład wchodzą reprezentanci Francji, Wielkiej Brytanii i Szwecji odbył dziś przed południem posiedzenie, na którym w porozumieniu z przedstawicielem rządu polskiego zadecydowano, iż statut Wolnego Miasta Gdańska nie może ulec zmianie.

Komitet trzech zalecił następnie Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów p. Burckhardtowi, aby czym prędzej wrócił do Gdańska i przesłał Radzie Ligi Narodów sprawozdanie z rozwoju wypadków i z obecnej sytuacji na terenie Wolnego Miasta.

Krwawe zajście

NA GRANICY WĘGIERSKO-SŁOWACKIEJ.

BRATYSŁAWA, 23. 5. Z nad granicy węgiersko - słowackiej donoszą o nowym naruszeniu tej granicy przez wojska węgierskie. Wedle tych doniesień, patrol węgierski przekroczył ubiegłej nocy pod Biskupicami granicę słowacką i otworzył ogień karabinowy na słowacką straż graniczną.

W toku wymiany strzałów, jeden ze słowackich strażników został zabity. Po dłuższej strzelaninie patrol węgierski wycofał się poza granicę węgierską.

UWAGA! UWAGA!

XI. TARGI KATOWICKIE trwające od 20 maja do 4 czerwca 1939 r.

reprezentują różnorodne eksponaty rozmieszczone na pięknych stoiskach.

TERENY WYSTAWOWE PRZY PARKU KOŚCIUSZKI W KATOWICACH. — TELEFON 30071. NISKIE CENY WSTĘPU.

Naszą Kasą Oszczędności jest BANK „SPOŁEM!"

Ujawnienie planu wojny światowej

Berlin oblicza na wrzesień

punkt szczytowy konfliktu z Polską

SZTOKHOLM, 23. 5. PAT. „Berlingske Tidende" donosi, iż w Berlinie liczą się z tym, że kulminacyjny punkt w konflikcie polsko-niemieckim ma nadejść we wrześniu, przy czym Berlin żywi nadzieję, iż Polska będzie wówczas bardziej skłonna (!) do rokowań, gdyż obecna mobilizacja wyczerpie ją gospodarczo (!)

WARSZAWA, 23. 5. Przed podpisaniem sojuszu niemiecko-włoskiego, minister Ciano omówił z von Ribbentropem bardzo dokładnie szczegóły przyszłego współdziałania obu państw.

Dzięki niedyskrecji jednego z urzędników włoskich, przedostały się do prasy szczegóły tego planu. Mianowicie istnieją dwa plany, określone pod nazwą planu „A" i „B", przy czym ten drugi ma charakter planu dodatkowego i będzie realizowany w razie zaniechania planu „A".

Plan „A" przewiduje osiągnięcie wszystkich zamierzeń niemiecko-włoskich tak w Środkowej Europie, na Bliskim Wschodzie, na Morzu Śródziemnym, jak też w koloniach. Zasadniczą metodą działań planu „A" jest utrzymywanie w dalszym ciągu niepewności, co wpłynąć ma rujnująco na te państwa, których pieniądz oparty jest na złocie. Według tego planu państwa zachodnie nie przetrzymają tego denerwującego stanu, połączonego z zastojem gospodarczym, dłużej niż przez jeden rok (!). Wtedy to zostanie zwołana (oczywiście w zależności od zręczności dyplomatycznej nowych sojuszników) nowa międzynarodowa konferencja, w której Niemcy i Włosi dzięki swej dotychczasowej metodzie uzyskają wszystko, czego pragną i to bez wojny (?!).

Plan „B" przewiduje natomiast w pierwszej swej fazie również tendencje pokojowe, jednakże w razie nieujawnienia skłonności do ustępstw ze strony przeciwników, sojusznicy uderzą i to według stouprocentowej taktyki napoleońskiej, tj. skoncentrowania w jednym punkcie maksimum sił, przy jednoczesnej defensywie na wszystkich innych odcinkach frontu. Plan „B" wychodzi z założenia, że dzięki centralnemu położeniu wszystkich linij komunikacyjnych niemiecko-włoskich, szczególnie zaś dzięki autostradom, prowadzącym od wschodu na zachód przez Rzeszę, będzie można w jak najszybszym czasie przerzucać dla celów manewrowych wielkie masy wojsk dla skutecznych operacyj wojennych. Temu celowi mają też służyć wcześniejsze zakwaterowania wojsk włoskich na terytorium Rzeszy i odwrotnie. Jak wynika z tego, Niemcy i Włosi liczą głównie na wyczerpanie nerwowe swoich przeciwników, ale w razie potrzeby nie cofną się przed sprowokowaniem wojny.

Pamiętaj, że **WIELKIE WYGRANE** padają stale w szczęśliwej kolekturze
K A F T A L A
Katowice

Kto wygrał na loterii

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. na nr. 30310.
75.000 zł. na nr. 131413
25.000 zł. na nr. 121688.
15.000 zł. na nr. 66111
5.000 zł. na nr. 38575 67927
2.500 zł. zł. na nr. 21650 31542 37389 38603 38823 78501 80568 148566.
2.000 zł. na nr. 7357 10917 15989 16661 22124 23690 29459 35621 59975 63403 64021 72980 73352 77550 84720 57141 97393 98956 99155 131468 133617 140836 144534 155827 160224

B. Ochotnicy Armii Polskiej
W GRODŹCU POD WŁASNYM SZTANDAREM.

W dniu 18 bm. Związek b. ochotników armii polskiej, oddział Grodziec poświęcał własny sztandar. O godz. 8 rano odbyła się zbiórka wszystkich miejscowych organizacyj społecznych i delegacji w parku przy klubie grodzieckiego T-wa.

Na uroczystość przybyli m. in.: wicestarosta Siekierzyński, mjr. Orłowski i mjr. Witek, z ramienia Okręgu Związku Ochotników kpt. Piotrowski oraz z ramienia POW. Zagłębia Dąbrowskiego p. M. Kopczyński. Poza tym, na uroczystość tę przybyły liczne delegacje b. ochotników. Po raporcie o godz. 9.30 pochód udał się na nabożeństwo. Przed płytą Nieznanego Żołnierza złożono wieniec.

Po nabożeństwie odbyła się defilada oddziałów wszystkich organizacyj, którą przyjął wicestarosta Siekierzyński z przedstawicielem wojska mjr. Orłowskim. Do defilady, jak również w pochodzie przygrywała orkiestra Zakładów Solvay.

Wręczenie sztandaru chorążemu koła odbyło się w parku przy klubie grodzieckiego T-wa. Przy wręczeniu sztandaru przemówienie wygłosił wicestarosta Siekierzyński oraz mjr. Orłowski. Na zakończenie odbyło się wbijanie gwoździ i wpisywanie się do księgi pamiątkowej, poczym organizacje udały się na wspólny obiad żołnierski.

—oOo—

PRZECIWNICY RZĄDU HISZPAŃSKIEGO UCIEKAJĄ DO FRANCJI

Policja hiszpańska aresztowała w niedzielę kilka osób, które trudniły się przemycaniem na terytorium Francji politycznych przeciwników rządu narodowego, ukrywających się do tej pory w Hiszpanii.

NATRAFIONO W ROSJI NA BOGATE ZŁOŻA ZŁOTA

W okręgu Amurskim w rejonie Bufrejskim natrafiono na bogate złoża złota.. Złoża te, według doniesień prasy sowieckiej, mają być rzekomo najbogatsze na Dalekim Wschodzie. Eksploatacja rozpocznie się jeszcze w tym roku.

Na szpaltach pism

Prez. Roosevelt poraz drugi

Przy sposobności otwarcia „tygodnia handlu zewnętrznego" i „tygodnia morskiego" odczytane zostało przez radiostacje Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej nowe orędzie prezydenta Roosevelta. I tym razem uderzył Roosevelt w stronę pokojową.

W związku z tym przemówieniem „Polska Zachodnia" pisze:

> Na uwagę zasługuje w orędziu podkreślenie, że „pokojowe stosunki są jeszcze ideałem większej części świata", tudzież zdefiniowanie pokoju, jako stanu „opartego na zrozumieniu się, a nie na podporządkowaniu przewadze siły". Zwłaszcza to drugie sformułowanie posiada duże znaczenie. Wiadomo bowiem, że ostatnimi czasy dosłownie wszyscy przemawiający w imieniu wielkich narodów często rzucali słowo pokój. Z werbalnego nacisku położonego na tym słowie mógłby nawet ktoś nieświadomy wnosić, że to właśnie dyktatorzy państw totalnych najgoręcej pragną pokoju. Co prawda takich nieświadomych jest coraz mniej. Pod adres państw totalnych, głównie zaś Niemiec hitlerowskich, skierowany jest bez wątpienia zwrot Roosevelta, wskazujący z całym naciskiem, że nie jest pokojem stan oparty na podporządkowaniu przewadze siły.
>
> Z postępowania Trzeciej Rzeszy wynika nazbyt dobitnie, jak sobie pokój wyobrażają jej rządy obecni. Dla nich pokój jest pokojem na gruzach narodów „pokojowo" podbijanych. Tak wygląda pax germanica. Rozwój wypadków pozwala na szczęście wysnuć wniosek, że takiego pokoju świat sobie narzucić nie da. Słusznie podkreślił niemal równocześnie król angielski Jerzy VI przy okazji odsłonięcia pomnika poległych Kanadyjczyków w Ottawie: „ani pokój, ani wolność nie mogą trwać długo jedno bez drugiego".
>
> Charakterystyczne jest, że Roosevelt nie zadawał sobie w nowym orędziu trudu polemizowania z ekwilibrystyką odpowiedzi Hitlera. Uczyni chyba jak najbardziej słusznie

Restauracja-Dancing „PALAIS DE DANSE"
tel. 614-72 SOSNOWIEC, UL. SADOWA 3 tel. 627-81
zawiadamia, że OGRÓD LETNI JUŻ ZOSTAŁ OTWARTY
Codziennie od godziny 20-tej (niedziele i święta od 17-tej) koncertuje znakomity zespół Mariana Kresowskiego.
Najprzyjemniejsze miejsce rozrywkowe na terenie Zagłębia i Śląska.

Śmierć woźnicy
w katastrofie kolejowej pod Ząbkowicami

Onegdaj wieczorem wydarzyła się na przejeździe kolejowym pod Ząbkowicami tragiczna katastrofa, w czasie której poniósł śmierć woźnica Leon Czapla z Ząbkowic.

Czapla jechał parokonną furmanką naładowaną kamieniami i widząc niezagrodzony przejazd nie zatrzymał koni. W chwili gdy znajdował się na torze nadjechał pociąg towarowy i całą siłą uderzył w furmankę.

Skutkiem uderzenia woźnica poniósł śmierć na miejscu. Konie zaś wyszły z wypadku bez szwanku.

Zawiadomiona o wypadku policja wszczęła dochodzenie celem ustalenia w jakim stopniu dróżnik ponosi winę. Zwłoki tragicznie zmarłego Czapli zabezpieczono.

Protest żydowski
PRZECIW »BIAŁEJ KSIĘDZE«

Onegdaj przeprowadzony został protestacyjny strajk żydowski przeciwko ogłoszeniu przez rząd angielski »Białej Księgi«, dotyczącej Palestyny.

Strajk polegał na zamknięciu sklepów i wstrzymaniu się na okres dwóch godzin od handlu.

W Sosnowcu, Będzinie i Olkuszu sklepy zamknięte były od godz. 14-tej do 16-ej.

TRAGICZNE SKUTKI OBERWANIA CHMURY W MEKSYKU

We wsi Tula w Meksyku oberwanie chmury pociągnęło za sobą straszne skutki. 50 osób, wtem 6 kobiet i 3 dzieci zostało zabitych, 200 rannych, a przeszło 1000 straciło dach nad głową.

Kto wiatr sieje...

Nowe incydenty w Gdańsku.

Napadli, wybili szyby kamieniami, rzucali petardy, zdemolowali mieszkania i biura. Napadli, zaatakowali. Kogo? — polskich celników, pełniących straż na granicy wolnego miasta Gdańska i Prus Wschodnich. Kto napadł? — otóż to — kto? Jegomoście w języku niemieckim wykrzykujący obelgi pod adresem celników, ubrani w marynarki cywilne i charakterystyczne wysokie buty. Jegomoście, przybywający wielkim „Mercedesem" z Prus Wschodnich.

Wiadomo więc — kto za z? — Oczywiście, że wiadomo...

Próba uzyskania nowego „punktu" w wojnie nerwów, trwającej od dwuch przeszło miesięcy. Nasłani jegomoście, bohatersko atakujący celników, ale zmiatający gdzie pieprz rośnie kiedy szofer polskiego samochodu urzędowego użyje broni w całkowicie usprawiedliwionej obronie własnej.

Więc nasłani, powiadamy, dla wypróbowania siły polskich nerwów Ciągle ta sama metoda i ciągle ta sama będzie polska odpowiedź. Polskie nerwy już próbę wytrzymały i wytrzymają ją napewno zawsze, co jednak bynajmniej nie oznacza tego, że można prowokować długo i bezkarnie. Bo, proszę jegomościów w wysokich butach, ta sprawa tak wygląda: — co innego nerwy i cierpliwość, a co innego polskie prawa i interesy, szczególnie zaś polskie interesy i prawa na Bałtyku, w Gdańsku.

Nie może być mowy o tym, ażeby Polska pozwoliła na to, iżby urzędnikom celnym, pełniącym służbę na granicy celnej polskiej, bo taką, a nie inną jest granica gdańska, ktokolwiek bądź miał w pełnieniu obowiązków przeszkodzić. Ci urzędnicy polscy będą mieli zapewnione bezpieczeństwo i to nawet zupełnie napewno. Tak samo, jak zapewnione będą mieli bezpieczeństwo wszyscy mieszkający w Gdańsku Polacy.

Byłoby oczywiście bardzo pożądane, gdyby im to bezpieczeństwo mógł i umiał zapewnić Senat gdański, który jest do tego powołany. Jeżeli jednak, jak to się już dwukrotnie ostatnio działo — Senat gdański stwierdza, że „nie jest w stanie zapewnić bezpieczeństwa" — no, to trzeba będzie w każdym razie pomyśleć poważnie o przedsięwzięciu środków, któreby przywróciły najwidoczniej nadszarpnięty autorytet władz bezpieczeństwa w Gdańsku.

Bo znów całkiem napewno wiadomo w Polsce każdemu dorosłemu i każdemu dziecku, że przy całym poczuciu humoru i dobroduszności, jaka cechuje Polaków — kończą się te miłe cechy charakteru nieodwołalnie wtedy, kiedy żart posuwa się za daleko.

Zbyt wiele lat, zbyt wiele wieków żyją Polacy wokół Gdańska, ażeby ta właściwość skądinąd gołębiego charakteru polskiego, mogła być sąsiadom nieznana. Pozostaje tedy wyciągnąć właściwy wniosek...

Bliżej interesuje nas jednak nie tylko sam fakt lekkomyślnego prowokowania cierpliwości polskiej, ale bodaj w równym stopniu to, kto dopuszcza się tej grubej nieostrożności. Jegomoście w wysokich butach są pod posterunek celny polski w Kalthofie przez kogoś wysyłani. Jaki ma ten ktoś cel na oku? Napewno nie dobro ludności gdańskiej. Więc—awanturę?

Jeżeli tak jest naprawdę, to chyba przy tak uporczywych staraniach cel ten może się ziścić. Czy jednak niemiecka ludność Gdańska będzie z takich rezultatów prowokatorskich zabiegów zadowolona — to już inna sprawa...

Gd.

Czy nastąpi powrót Rosji do polityki europejskiej?

Rozmowy, jakie się toczą od dłuższego czasu między Moskwą, Londynem i Paryżem odznaczają się

REKORDOWĄ WPROST NIEJASNOŚCIĄ.

Przeszkód istotnych, jak stwierdzają liczne komentarze kół zwykle dobrze poinformowanych, właściwie nie ma, liczne konferencje następują jedna po drugiej, a jednak żadnego rezultatu pozytywnego nie widać.

W Londynie stanowiska Polski na tę sprawę jest bardzo dobrze znane. Nie jest ono również obce Rosji Sowieckiej. To samo dotyczy stanowiska Rumunii. Jeśli chodzi o Turcję, przyjazna współpraca, łącząca ten kraj z Rosją nie pozostawia wątpliwości,

ŻE TRUDNOŚCI NIE Z TEJ STRONY POCHODZĄ.

Ponieważ zatem nie można się dopatrywać niedomówień w polityce jaką prowadzą państwa sąsiadujące bezpośrednio z całą zachodnią granicą sowiecką, źródła trudności istniejących przecież w rokowaniach, należy szukać w ogólnych przesunięciach

WIELKIEJ DYPLOMATYCZNEJ GRY EUROPEJSKIEJ.

Jakie są te przesunięcia?

Okres rozrostu państw „osi", umożliwionego biernością mocarstw zachodnich, był też jednym długim szeregiem klęsk dyplomacji sowieckiej. Załamanie się genewskiej idei bezpieczeństwa zbiorowego, pozbawiło Rosję wpływu na wielki mechanizm polityczny Europy. Stracone pozycje usiłowała Rosja odzyskać za pomocą akcji bezpośredniej, jak np. w Hiszpanii. Jak wiemy wszelkie w tej dziedzinie wysiłki zakończyły się fiaskiem. Na taki wynik wpłynęło przyczyn bardzo wiele, z których nie najmniejszą było wewnętrzne osłabienie Z.S.R.R. spowodowane gwałtowunymi walkami partyjnymi,

ZAKOŃCZONYMI BEZWZGLĘDNYMI CZYSTKAMI I PROCESAMI SĄDOWYMI.

Jednocześnie doktryna komunistyczna, pod wpływem obrazu realnych jej osiągnięć jęła gwałtownie tracić zwolenników nawet w krajach, w których największy procent ludności jej sprzyjał. Uwidoczniło się to wyraziście we Francji, która pod wpływem niebezpieczeństw zewnętrznych wyzwoliła się z wpływów ideologii, głoszącej walkę z państwami faszystowskimi, a przecież umożliwiającej im bardzo realne sukcesy, dzięki swym destrukcyjnym metodom.

Ocknięcie się Francji i Anglii z dotychczasowej bierności w dziedzinie polityki zagranicznej, zrozumienie konieczności czynnego przeciwstawienia się dalszym aktom gwałtu, stosowanym jako stała metoda postępowania, zmieniło dotychczasowe dane problemu.

Mocarstwa zachodnie, dzięki pobudzeniu swej wartości wewnętrznej stały się same państwami „dynamicznymi". Doktryna komunistyczna straciła ostatnią nadzieję szerszego rozprzestrzenienia się. Natomiast Z. S. R. R. jako państwo dysponujące wielkimi zasobami materialnymi stało się znowu objektem ważnym w rozgrywce europejskiej.

Z DZIEDZINY IDEOLOGII — EUROPA PRZESZŁA DO CZYSTEJ POLITYKI.

Ustrój wewnętrzny każdego państwa jest jego własną sprawą i innych państw zbytnio nie interesuje. Ważna jest ilość żołnierzy, samolotów, armat, duch panujący w armii... a zwłaszcza ścisłe określenia stanowiska w razie konfliktu.

Do tego zmierzała ostatnia konferencja w Paryżu, ten sam cel mają rozmowy, odbywające się w Genewie. Jasną jest rzeczą, że Rosja stara się w nich uzyskać jaknajwiększe rozszerzenie swej politycznej pozycji w Europie. Jest rzeczą również jasną, że Anglia i Francja nie chcą, by ta pozycja przeszła granice,

JAKIE JEJ ZAKREŚLA ISTOTNIE ZNACZENIE Z. S. R. R.

Ostatnie propozycje francuskie wysuwają kompromisowy sposób uzgodnienia różnych punktów widzenia. Jeśli Rosja Sowiecka pragnie szczerej współpracy z innymi narodami europejskimi, porozumienie nie powinno być zbyt trudne.

MIECZ.

WYMOWA FAKTÓW...

Przeszło MILIARD złotych wkładów powierzonych opiece największej polskiej instytucji oszczędnościowej jest najlepszym dowodem, że

P.K.O. to

PEWNOŚĆ – ZAUFANIE



W Berlinie bawił włoski minister spraw zagranicznych hr. Ciano, który podpisał wraz z min. Ribbentropem układ wojskowy włosko - niemiecki. Na zdjęciu min. Ciano u kanclerza Rzeszy Hitlera.

Polska jest nam droższa ponad wszystko

W ub. niedzielę w Kielcach odbył się wojewódzki zjazd delegatów Stronnictwa Ludowego woj. kieleckiego.

Na zjeździe obecny był prezes stronnictwa W. Witos.

Mówcy w swych przemówieniach podkreślali, że «Polska jest nam droższa ponad wszystko -- żadnych ofiar ani z mienia ni krwi nie poskąpimy»

Witos wygłosił dłuższe przemówienie, w którym wiele miejsca poświęcił zagadnieniom aktualnym. Zjazd zakończono uchwaleniem rezolucji oraz odśpiewaniem Hymnu Narodowego i Roty.

Złóż ofiarę na FON.

Kto został radnym w Będzinie i Dąbrowie Górn.

Dalsze szczegóły wyborów w woj. kieleckim

Wczoraj podawaliśmy pokrótce nieoficjalne wyniki wyborów do rad miejskich przeprowadzonych w miastach Zagł. Dąbr.

Obecnie główna komisja wyborcza w Dąbrowie ukończyła obliczenia z których wynika, że na 21520 uprawnionych do głosowania głosowało 72,6 proc.

Socjaliści zdobyli 22 mandaty, a więc radnymi zostali wybrani pp.: Z. Sekuła, T. Więcławek, J. Gajewski, P. Oraczewski, J. Jura, P. Czerwik, L. Cieplak, W. Lorek, St. Pękalski, A. Sieradzki, Wł. Rompel, Wł. Cieplakowa, J. Żurek, J. Baran, J. Kubik, J. Kędra, T. Lubowiecki, J. Baran, R. Cupiał, B. Król, F. Zaręba i J. Ocepka.

Chrześcijańskie Społeczne Zjednoczenie Narodowe zdobyło 8 mandatów. Z listy tej wejdą do rady miejskiej pp.: J. Szary, inż. Talko-Porzecki, C. Czubek, R. Lewicki, P. Wachelko, F. Niegodziński, E. Romanowicz i J. Pałuchiewicz.

Żydzi zdobyli dwa mandaty. Wejdą do rady pp.: Szlama Freund i Ch. Lewi.

W BĘDZINIE.

Z listy Chrześc. Społ. Zjedn. Narodowego weszli do rady pp.: ks. prob. Zawadzki, E. Zając, Morys, K. Szkutnik, Chełczyński, Wł. Binkiewicz, K. Sosiński, F. Żak i J. Stanek.

PPS. pp.. F. Bereza, W. Stępień, Wł. Klecz, J. Groński, S. Chudziak, K. Laskowski, E Siciński, F. Sperczyński, J. Kubiczek, P. Lewiński, St. Krakowski, W. Mroziński, B. Czechowicz, K. Płutecki, J. Wojdzik i H. Słomka.

Żyd. Zjednocz. Demokr. Gosp. Blok pp.: dr. B. Philipski i G. Reznik.

Poale Sjon pp.: dr. Ch. Perel i Br. Bajtner.

Żyd. Blok Sjon. Demokr. pp.: S. Szajnowa, Ch. Zilberberg, M. Laskier, dr. G. Weinziehr, G. Paradistalowa, St. Sztajger i M. Rozenker.

Żyd. Stow. Kupców — p. L. Rubinlicht.

Aguda — p. A. Grunwald.

KIELCE.

Chrześc. Społ. Zjedn. Narodowe zdobyło 18 mandatów; PPS — 15; Str. Nar. — 6 i Żydzi — 1 mandat.

Skarżysko - Kamienna: Chrześc. Społ. Zjedn. Narod. — 16; PPS. — 9 i Żydzi — 1 mandat.

Szydłowiec: Chrześc. Społ. Zjedn. Nar.— 15; PPS. — 8 i Żydzi 1.

Starachowice: Chrześc. Społ. Zjedn. Narod. — 11; PPS. — 12 i Żydzi — 1 mandat.

Ostrowiec: Chrześc. Społ. Zjedn. Nar. — 9; PPS — 12 i Żydzi — 1 mandat.

Chrześcijański skład materiałów włókienniczych

WŁADYSŁAW BOROWIECKI

SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 29 — TELEF. 63047.

Poleca: Na sezon wiosenno - letni w dużym i pięknym wyborze znanych chrześcijańskich fabryk jak Gustaw Molenda i Syn, Matys Jakubowski S-ka i in. ostatnie nowości w materiałach na ubrania, kostiumy, na płaszcze damskie i męskie, nadto wełny i jedwabie na suknie, oraz materiały na mundurki szkolne.

Ubrania męskie, Płaszcze damskie i męskie.

CENY PRZYSTĘPNE — — OBSŁUGA FACHOWA I UPRZEJMA.

Poświęcenie sztandaru szkolnego

Gimnazjum Mechanicznego w Maczkach

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Maczkach poświęcenie sztandaru Gimnazjum Mechanicznego.

Po nabożeństwie w kościele parafialnym, w czasie którego ks. proboszcz J. Kucek dokonał poświęcenia sztandaru, uroczystość wręczenia odbyła się na pięknie udekorowanym dziedzińcu szkolnym. Po podniesieniu flagi i odegraniu hymnu narodowego słowo wstępne wygłosił prezes zarządu Towarzystwa Szkoły Rzemieślniczo - Przemysłowej p. B. Smosarski zaś ks. prob. J. Kucek poświęcił nową halę warsztatową urządzoną według nowoczesnych zasad higieny oraz dziedziniec szkolny. Po przemówieniach p. inż. J. Nawrockiego, reprezentanta K. O. S. K. i naczelnika wydziału szkolnictwa zawodowego p. dyr. K. Piotrowskiego i ks. prob. J. Kucka, dyrektor szkoły wręczył sztandar chorążemu Z. Serwecińskiemu, uczniowi klasy pierwszej.

Wzruszającą była chwila kiedy wszyscy uczniowie powtarzali ślubowanie składane przez chorążego. W czasie uroczystości panował niezwykle miły i serdeczny nastrój. Uczestników święta szkolnego pożegnał w pięknych słowach uczeń Fryderyk Bramer. Po defiladzie odbył się obiad uczniowski, wpisywanie gości do księgi pamiątkowej zaś po południu zawody sportowe.

W uroczystości wzięli udział pp.: inż. J. Nawrocki, naczelnik wydziału szkolnictwa zawodowego K. O. S. K. p inż. dr. M. Affanasowicz, wizytator szkół zawodowych oraz dyrektorzy szkół zawodowych Zagłębia Dąbrowskiego w osobach inż. Wolejki, inż. W. Krzyżkiewicza, inż. W. Wichurskiego oraz dyr. W. Hrycana wreszcie wójt gminy olkusko - siewierskiej J. Bączkowski.

Rodzicami chrzestnymi byli: prof. M. Affanasowiczowa z inż. J. Nawrockim, przedstawicielem K. O. S. R., inż. S. Wilkowska z B. Smosarskim, prezesem zarządu Towarzystwa Szkoły Rzemieślniczo - Przemysłowej, B. Jędryczkowa z inż. R. Wilkowskim, S. Koterwa z S. Przybyłeckim i H. Rzończowa z dyr. K. Piotrowskim.

Pilotka rumuńska wskutek mgły zmuszona do lądowania

na polach pod Będzinem

Onegdaj wieczorem około godziny 18-ej mieszkańcy z pogranicza miast Będzina i Czeladzi mogli zaobserwować zagadkowe krążenie samolotu nad polami między tymi miastami.

Po dłuższym krążeniu samolot wreszcie wylądował na polu.

Jak się okazało samolot pilotowała kobieta, Rumunka Irina Burnaja, która leciała z Warszawy do Poznania. W drodze pilotka natrafiła jednak na mgłę i straciła orientację. Po kilkugodzinnym błądzeniu znalazła się wreszcie nad lotniskiem katowickim, lecz i tu nie mogła lądować wskutek zbyt gęstej mgły.

Dzielnej pilotce udało się wreszcie wylądować na polach pod Będzinem. Po przenocowaniu w Będzinie pilotka odleciała wczoraj do Poznania.

Katastrofa samochodowa w Sosnowcu

Dyr. Mlat ciężko ranny

Onegdaj rano na ulicy 1 Maja w Sosnowcu w pobliżu hal targowych miało miejsce katastrofalne zderzenie samochodu osobowego firmy Modrzejów - Hantke z autobusem kursującym na linii Sosnowiec — Modrzejów — Mysłowice.

Skutkiem zderzenia samochód został zniszczony, a jadący nim Antoni Mlat, dyrektor Liceum Handlowego w Sosnowcu został ciężko ranny. W stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala gdzie walczy ze śmiercią.

Szofer samochodu cudem ocalał.

Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia przyczyn wypadku.

Przy głośniku

NOWOŚCI LITERACKIE W LETNIM PROGRAMIE POLSKIEGO RADIA

Odpowiedni plan opracowany przez Polskie Radio na dłuższy okres — przewiduje w bieżącym sezonie nadanie przez mikrofon ballad, liryków i — co najważniejsze — »Pana Tadeusza«. Odczytywanie Mickiewicza przez radio powierzone będzie najlepszym naszym recytatorom.

Wysuwając tę pozycję na czoło zamierzeń literackich Polskiego Radia — nie można pominąć innych pozycyj. W dziale słuchowisk Polskie Radio posiada już w tece około 10 słuchowisk aktorów polskich i około 8 — autorów obcych, które wejdą w najbliższym czasie do programu Teatru Wyobraźni. Między innymi projektowane jest nadanie na początku sezonu letniego »Klubu Pickwicka« Dickensa w serii 10 obrazów słuchowiskowych.

Zwolennicy Szczepka i Tońka otrzymają w sezonie letnim wesołą awanturniczą powieść Wiktora Budzyńskiego, w której ulubieńcy publiczności radiowej wystąpią jako bohaterzy podróżujący po dalekich lądach i morzach.

Ten motyw podróżniczy przewijać się będzie również w recytacjach prozy, gdzie Polskie Radio zamierza zrealizować cykl audycyj p. t. »Wielkie włóczęgi morskie«. W tym dziale usłyszymy fragmenty opisów wielkich podróży od »Odyssei« aż do Gerbault'a.

Jeśli mowa o książkach, mających swą stałą pozycję w literaturze światowej — wspomnieć należy o tym, iż Polskie Radio projektuje cykl szkiców literackich p. t. »Książki do których się wraca«. Szkice te pożyteczne w okresie wakacyjnym, kiedy szuka się książek, odświeżą w pamięci słuchaczy arcydzieła literatury polskiej i obcej i zachęcą do ponownej ich lektury.

W dziale literackim kontynuowane będą również w okresie letnim audycje pogodne i wesołe.

A. B. C. RADIOSŁUCHACZA

Koszty eksploatacji odbiornika bateryjnego można zmniejszyć w znacznym stopniu przez umiejętne korzystanie z bateryj. Sposoby oszczędzania bateryj omawia dokładnie książka p. t. »ABC radiosłuchacza«, która ukaże się z druku w dniu 15 maja. Cena ulgowa egzemplarza w prenumeracie wynosi zł. 1.50. Należność prosimy wpłacać na konto P.K.O Nr. 5474 Spółka Wydawnicza »RA« w Warszawie.

Drzazgi

Jak nie ma o czym...

Jak nie ma w towarzystwie tematu, to o czym się mówi?

Oczywiście o pogodzie.

A jak nie ma tematu do »Drzazg« — to o czym się pisze?

Także o pogodzie.

Piszmy więc o pogodzie. Bo ten maj może człowiekowi dostatecznie popsuć humor i zszarpać nerwy. Jak zapisał, codziennie deszcz. Co drugi — burza z piorunami.

Zaudziło się to także PIM-owi i przepowiada, że nadchodzą upały. Spodziewać się ich można już za kilka dni, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane zmiany«.

Hm... Nieprzewidziane zmiany. To tak jak nieprzewidziane trudności.

Znając przysłowiowego pecha PIM. — należy przypuszczać, że owe »nieprzewidziane zmiany« zajdą. I że znowu będzie padało.

Straciliśmy już bowiem wiarę w pogodną wiosnę, która idzie śladem polityki. Stanowczo jej z tym nie do twarzy.

wim

—ooo—

Delegat Min. Rolnictwa

NA INSPEKCJI W DĄBROWIE.

Wczoraj bawili w Dąbrowie dyrektor Departamentu Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych inż. Zakaszewski i naczelnik wydz. melioracyjnego w Kielcach inż. Krajewski, którzy w czasie swego pobytu przeprowadzili inspekcję robót związanych z regulacją rzeki Pogorii oraz odbyli konferencję z prez. T. Trzęsimiechem i inż. Krupskim na temat spraw wodno - prawnych.

Do Komunii Sw.

ŚWIECE BIAŁE, KREMOWE, GŁADKIE i UBIERANE

(f. „Polo" — Warszawa)

„SIŁA"

Sosnowiec, Hale Rozwoju tel. 62504

Filia Pogoń Będzińska.

HURT. DETAL.

Najechał na niewidomego

NA ULICY W SOSNOWCU

Przechodzący ulicą Sienkiewicza w Sosnowcu niewidomy 75-letni Lejb-Jankiel Nusen, został potrącony przez samochód osobowy. Nusen od upadku doznał wstrząsu mózgu i w stanie groźnym przewieziono go do szpitala żydowskiego.

Szofer W. Wójcik zam. w Sosnowcu, ul. Piała 3 został przytrzymany przez policję do dyspozycji władz sądowych.

Wznowienie akcji

ZBIERANIA ODPADKÓW.

Koła przemysłowe podkreślają doniosłą rolę przeprowadzanej konsekwentnie akcji zbierania odpadków dla przemysłu. Przez wykorzystanie bowiem wszelkich odpadków można uzyskać bardzo dużo cennego surowca, w innych warunkach przepadłby raz na zawsze. Oszczędza się poza tym na przywozie surowców z za granicy. Koła przemysłowe jednak stwierdzają, że sama propaganda zbierania odpadków nie wystarczy. Należy w pierwszym rzędzie stworzyć specjalną organizację zbiorczą, która gromadziłaby wszystkie odpadki i po segregacji kierowała do poszczególnych gałęzi przemysłu.

16 osób wraz z woj. Grażyńskim

w obliczu tragicznej śmierci

Samolot wśród burzy wylądował pod Siewierzem

Poniedziałkowa burza, jaka w godzinach popołudniowych i wieczornych przeszła nad znacznym obszarem naszego kraju, stała się powodem niezwykłego wydarzenia lotniczego. Zgodnie z rozkładem komunikacji po wietrznej o godz. 16.30 wystartował z Warszawy do Katowic samolot pasażerski Polskich Linii Lotniczych „Lot", typu Lockhead, wiozący 16 osób, w tym wielu dygnitarzy śląskich z woj. Grażyńskim i kilku dyrektorami ciężkiego przemysłu na czele. Samolot prowadził pilot Krzywica. Normalny przelot z Warszawy do Katowic wynosi około 45 minut. Ponieważ jednak lotnik musiał ominąć pasma gwałtownej burzy, nad lotniskiem katowickim zjawił się ze znacznym opóźnieniem.

Tu jednak kierownictwo lotniska nie zgodziło się na przyjęcie samolotu ze względu na warunki atmosferyczne.

Tymczasem zapadła noc, wśród pasażerów powstało zdenerwowanie. Pilot skierował samolot do Krakowa. Lecz i tu nie dopuszczono go do lądowania. Sytuacja stawała się coraz przykrzejsza. Samolot wrócił z powrotem na Śląsk i uparcie krążył nad lotniskiem. Pilot zastanawiał się czy nie wracać do Warszawy, ale zapasy paliwa były już na wyczerpaniu. Pasażerowie denerwowali się coraz bardziej. Ulewa zaś przybierała na sile.

Wreszcie odważny pilot zdecydował się na lądowanie: wypatrzywszy dzięki błyskawicom równy teren, okrążył go kilkakrotnie lądując zupełnie szczęśliwie. Lądowanie to było wyczynem wysokiej klasy. Sam fakt, że ani na lotnisku w Katowicach ani na lotnisku w Krakowie nie chciano dopuścić do lądowania, gdzie przecież istnieją specjalne urządzenia ,a natomiast pilot potrafił bez szwanku dokonać tego w szczerym polu, na polanie, wśród ciemności i ulewy, jest tego najlepszym dowodem. Pilotowi p. Krzywicy należą się słowa największego uznania.

Lądowanie odbyło się w Zagłębiu Dąbrowskim, na terenach miejscowości Mierzęcice, w odległości 10 klm. od Siewierza a około 30 klm. od Sosnowca.

Pasażerowie samolotu w późnych godzinach nocnych przybyli autami do Katowic, a dzielny pilot pozostał jeszcze w Mierzęcicach. Przylot samolotu do Katowic jest chwilowo niemożliwy. Lotnisko katowickie jest na razie zamknięte ze względu na warunki atmosferyczne. Wszystkie loty są też wstrzymane.


tylko KREM
MGR. W. PAŹDZIERSKIEGO
HALINA
usuwa radykalnie
PIEGI plamy i t. p.

Maturzyści

LICEUM IM. ŁUKASIŃSKIEGO W DĄBROWIE

W wyniku przeprowadzonych po raz I-szy licealnych egzaminów następujący abiturienci państwow. liceum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie otrzymali świadectwo dojrzałości:

Na wydziale humanistycznym: Czmiel Edmund, Flak Stanisław, Gröger Oskar, Kawecki Jerzy, Kaźmierczyk Stanisław, Kruszewski Kazimierz, Kwiecień Jan, Piasecki Kazimierz, Rudolf Andrzej Skrzywanek Jerzy, Szmidt Marek.

Na wydziale matemat. - fizycznym. Ćwiąrtnia Adam, Denkowski Zbigniew, Gnatowski Wiesław, Golisz Tadeusz, Kaczmarczyk Mieczysław, Kalembka Zbigniew, Lewicki Stefan, Pardela Marian, Piątkowski Zdzisław, Pilawski Wiktor, Rościszewski Krzysztof, Rutecki Tadeusz, Sośnierz Jerzy, Warwas Krzysztof, Wojas Zdzisław, Wykrota Tadeusz.

Na zielone święta!!

Można nabyć najlepsze ciasta, babki, i wszelkie wyroby cukiernicze, tylko w cukierni

St. Jaskólski

CUKIERNIE: SOSNOWIEC
3-go Maja 14, tel. 63163.
Piłsudskiego 42, tel. 62288.

9 i pół godz. pracy

NA KOP. »DOROTA«

Kopalnia »Dorota« w Niemczech jest jedyną kopalnią w Zagłębiu, na której praca trwa 9 i pół godziny. Wymagają jednak tego specjalne warunki, w jakich znajduje się ta kopalnia.

Władze zezwoliły na przedłużenie pracy do dnia 1 czerwca br., a obecnie dyrekcja starała się o dalsze przedłużenie terminu.

W tej sprawie odbyła się konferencja w inspektoracie pracy.

Robotnicy wyrazili zgodę na przedłużenie terminu pod warunkiem zatrudnienia wszystkich robotników, znajdujących się na urlopie turnusowym.

Dyrekcja przyrzekła przyjąć wszystkich urlopowanych w ciągu trzech dni Podpisano odpowiedni układ.

—oOo—

Piorun trafił

W CHATĘ WIEŚNIAKA

W czasie burzy, która szalała nad Zagłębiem Dąbrowskim, uderzył piorun w zabudowania Józefa Łonaka w Błędowie. Powstały ogień strawił dom mieszkalny oraz chlew, gdzie znajdowały się świnie i drób oraz znaczna ilość zboża.

Straty są znaczne.

Strażnik kolejowy

postrzelił napastnika

Na torach stacji kol. Pogoń w Sosnowcu strażnik Karol Szlagóra spotkał podejrzanego osobnika, który na skutek zatrzymania go rzucił się na strażnika, usiłując go pobić. Szlagóra w obronie własnej użył broni palnej i zranił napastnika w lewe ramię.

Ranny osobnik, broczący krwią przesadził parkan otaczający tory i zbiegł. W wyniku dochodzeń okazało się, że był nim 25-letni mieszkaniec Sosnowca, Aleksander Dudek (ul. Kacza 11), który za czynną napaść na strażnika kolejowego odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

Sąd wymierzył mu trzy miesiące aresztu

Café-Restaurant
„SAVOY"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 8.
Tel. 61-901 62-735 Podziemia 62-791.

Od dnia 16 maja zmiana programu artystycznego:
STELLA BETTY pieśniarka - tancerka
HARRY CHRISTIANS
fenomenalny bułgarski akrobata i stepp'ista

WPROWADZAMY NOWOŚĆ: RABAT przy zakupie wyrobów CUKIERNICZYCH:
od sumy zł. 2.50 do zł. 4.95 rabat 10 proc.
od sumy zł. 5.00 do zł. 29.95 rabat 20 proc.
od sumy zł. 30.— wzwyż rabat 30 proc.

Wiadomości bieżące

Środa 24 MAJ

Dziś: Joanny
Jutro: Grzegorza
Wschód słońca: 4,05
Zachód słońca 19,04

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego, ul. Sienkiewicza 9
C. Truszkowski, ul. Piłsudskiego 46
L. Turskiego, ul. 3 go Maja 18
W. Wasilewskiego, ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego, ul. Orla 28.

—oOo—

Do 1-go czerwca bezpłatnie otrzyma każdy Expres Zagłębia

kto zaabonuje i zapłaci prenumeratę za miesiąc czerwiec.

Prenumerata „Expresu Zagłębia" z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową kosztuje

TYLKO ZŁ. 2.— MIESIĘCZNIE

Każdy prenumerator „Expresu Zagłębia korzysta z bezpłatnej porady prawnej.

Teatr miejski w Sosnowcu

W czwartek, dnia 25 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski odegra w Dąbrowie w sali kina Ars świetną komedię w 3 aktach D. Nicodemiego pt. «Gałganek» z gościnnym występem Franciszka Brodniewicza znakomitego gwiazdora ekranu polskiego w otoczeniu zespołu artystów Teatru Miejskiego w Sosnowcu, w reżyserii K. Vorbrodta, dekoracje F. Krassowskiego.

Podwójne życie opryszka

skazanego na 34 lata więzienia!

W Mysłowicach grasował Stanisław Czerny, niemowa, który dokonywał nocami włamań i kradzieży sklepowych i mieszkaniowych. Czerny umiał się dobrze maskować. Był on zatrudniony przez magistrat mysłowicki przy robotach publicznych, a w nocy rabował.

Wreszcie policja uzyskała dowody jego podwójnej gry i usiłowała go aresztować. Czerny uciekł i błąkał się po polach sosnowieckich, Niwki i Mysłowic uzbrojony w rewolwer nie dopuszczał do siebie nikogo. Zdołano jednak uśpić jego czujność i schwytano niebezpiecznego bandytę. W czasie ukrywania się Czerny napadał na bezbronne kobiety udające się z targów sosnowieckich do Mysłowic i okradał je. Nadto groźbą użycia broni wymuszał wydanie pieniędzy od przechodniów.

Niebezpieczny opryszek, osadzony został w więzieniu i przeciwko niemu odbyło się kilkanaście rozpraw. Łącznie dotychczas został skazany na 34 lata więzienia i czeka go jeszcze wiele spraw za 60 włamań

Niezmiennie wyróżnia się doskonałą jakością

„Backin"
dra OETKERA

Podwyżka zarobków

W FABRYCE RENEGO W BĘDZINIE

Zastępca inspektora pracy w Sosnowcu inż. Kalitowski wydał orzeczenie arbitrażowe, likwidujące zatarg w fabryce łańcuchów Renego w Będzinie, zatrudniającej 80 robotników.

Mocą wydanego orzeczenia płace dniówkowe i akordowe podwyższone zostały o 5 proc. tytułem ekwiwalentu za węgiel robotnicy żonaci otrzymać będą miesięcznie 3 zł. kawalerowie 1.50 zł. Poza tym każdy robotnik otrzyma miesięcznie dwie kartki do łaźni. Łącznie ze świadczeniami podwyżka płac robotniczych wyniesie około ośmiu proc.

Wydane orzeczenie ma ważność do końca 1940 roku.

PORCELANĘ, SZKŁO
NAKRYCIA platerowane
i ze stali nierdzewnej
GALANTERIE platerowaną
SPRZĘTY KUCHENNE — poleca
METALURGIA
STEFAN KLIMASZEWSKI
SOSNOWIEC — WARSZAWSKA 8
Tel. 617-90.

Korba motoru

ZŁAMAŁA ROBOTNIKOWI RĘKĘ

Wczoraj na kop. „Jowisz" w Wojkowicach Komornych uległ wypadkowi Antoni Ziemba w Bobrownik. Ziemba zatrudniony był u swego brata, Karola w charakterze dozorcy.

Przy puszczaniu w ruch motoru korba złamała Ziembie prawą rękę. Przebywa on na kuracji w szpitalu czeladzkim.

—oOo—

— **WYJAŚNIENIE.** W sprawozdaniu wczorajszym z wyborów do rady miejskiej w Czeladzi zniekształcone zostało nazwisko radnej W. Zarzyckiej. W III-im okręgu wybrano radną p. W. Zarzycką (Chrześc. Społ. Zjedn. Narod.), a nie p. W. Zarychtę, jak mylnie wydrukowano



STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI.

Ekspresem kursującym na linii Rzym—Budapeszt jedzie marchesa Grimani w towarzystwie Polki Zofii Barskiej. Grimani towarzyszy pułkownik Rosso. W wagonie dokonano morderstwa, które przypadkowo wykrywa Barska.

Śledztwo prowadzone przez Soprona, szefa wydziału bezpieczeństwa, wykrywa narzędzie zbrodni, sztylet i ustala, że zamordowanym ma być zbankrutowany bankier rzymski Luizzi Torcello, który wiózł znaczną ilość pieniędzy.

Obecnie sędzia śledczy przesłuchuje pasażerów wagonu sypialnego, w którym dokonano morderstwa.

Z przesłuchanych najwięcej podejrzanymi wydali się Barska i kelner wagonu restauracyjnego. Zniknięcie właściciela koncernów prasowych, Amerykanina Stanleya, zmusiło policję i redakcję do powzięcia kroków w celu odszukania go.

Dr. Olsza znajomy Barskiej czyni rozpaczliwe wysiłki by udowodnić jej niewinności. Porusza biuro detektywów by zbadało sprawę. jednak wywiadowczyni kompromituje się posądzeniem marchesy o dokonanie zabójstwa.

Prywatny detektyw rzymski, który śledził zamordowanego bankiera, nagle znika. Policja szuka wyjścia z sytuacji, która co raz więcej wikła się.

34)

— Owszem, twierdzę to, bo tak jest rzeczywiście. Skoro mnie pani bliżej pozna, to przekona się pani, że Baldassare Ciappelletto nie złamał nigdy danego słowa, zwłaszcza, jeżeli w grę wchodziła kobieta. — Fryzjer skłonił się z galanterią.

Panna Marika Bolvary zastanawiała się przez chwilę, a potem oświadczyła:

— Jakkolwiek nie mam powodu nie wierzyć pańskim zapewnieniom, to jednak uważam, że dla pewności lepiej będzie, jeżeli zawrzemy umowę na piśmie.

Signor Ciappelletto bez słowa protestu wyjął z kieszeni arkusz papieru i podał go wywiadowczyni. Okazało się, że zawczasu przygotował już projekt umowy. Marica przeczytała go uważnie, po czym wyjęła wieczne pióro i podpisała. Drugi arkusz, zawierający tę samą treść, podpisał Włoch i wręczył swej wspólniczce. W ten sposób spółka została ostatecznie zawarta. Ciappelletto zabrał głos:

— A teraz niech mnie pani posłucha. Jak wynika z relacyj prasowych, marchesa Grimani twierdziła w swych zeznaniach, złożonych przed sędzią śledczym, że ma otwarty rachunek w domu bankowym zamordowanego finansisty i, jak to zdołałem ostatnio stwierdzić, rachunek ten jest bardzo wysoki?

— W każdym razie jestem ciekawa, jak się pan o tym dowiedział.

— W bardzo prosty sposób: marchesa regulowała zawsze wszelkie moje honoraria czekami, a wszystkie te czeki opiewały na bank „Victoria“ w Rzymie, który to bank był właśnie własnością Torcella.

— Tak, to jest bardzo ważne.

— Widzi pani! W związku z tym nasunął mi się cały szereg wniosków, których słuszność należy sprawdzić. Przede wszystkim chodziłoby o tego jegomościa, co się koło niej kręci! — Ciappelletto wydał pogardliwie warno, tego zarozumialca, dymisjonowanego pułkownika Rosso. Bardzo niesympatyczny człowiek, powiedziałbym nawet: gbur i brutal.

— Miał pan z nim pewnie jakieś niemiłe przejście?

— Nawet bardzo przykre. Towarzyszyłem mojej klientce dwie godziny w czasie jej podróży do Budapesztu, nie zdążyła bowiem uczesać się w Rzymie i trzeba było załatwić to w drodze. Zaledwie rozpocząłem pracę, zjawił się ów pułkownik i pozwalał sobie na tak nieprzyzwoite uwagi pod moim adresem, że dotknął mnie do żywego. Postaram się teraz odpłacić mu pięknym za nadobne.

— W jaki sposób?

— Jeżeli marchesa coś zawiniła, to tylko za jego pośrednictwem.

— Radziłbym panu być ostrożnym, bo niedawno miałam przyjemność poznać pułkownika Rosso i przekonałam się, że on lubi działać energicznie.

— Dla mnie sprawa jest zupełnie jasna. Oni oboje są winni zbrodni. Dowiedzieli się w jakiś sposób, że bankier spodziewając się bankructwa, zabrał wszystko, co mógł zrealizować i zbiegł z Rzymu. Przypadek chciał, że jechał tym samym pociągiem, a nawet tym samym wagonem, co oni. Marchesa i pułkownik postanowili wobec tego ratować ze swoich funduszów, co się da. Na razie zamierzali tylko odebrać mu pieniądze, ale bankier pilnował się dobrze, więc doszło do walki między nim a pułkownikiem. Ostatecznie Torcello musiał ulec, bo bronił się gołymi rękami, pułkownik zaś miał sztylet, którym pchnął go prosto w serce, a potem, dla utrudnienia śledztwa, zmasakrował mu jeszcze twarz. Nie ulega również wątpliwości, że w zbrodnię zamieszana jest także dama do towarzystwa Zofia Barska.

— Albo też wciągnięto ją podstępnie, by skierować podejrzenie w jej stronę. Przyznam się panu otwarcie, że mimo rzekomego nieudania się mej misji, jak się pan niedawno wyraził, ja ze swej strony bynajmniej nie wyzbyłam się podejrzeń i prowadziłam obserwację na własną rękę. Udało mi się nawet to i owo stwierdzić, a to, co wiem, powinnoby bardzo zainteresować sędziego śledczego. Ani na chwilę nie przestałam śledzić marchesy.

— To świetnie! Wobec tego najpilniejszą rzeczą będzie doprowadzić do aresztowania tej osoby.

— Naturalnie, ale o tyle, o ile wystarczą zebrane przez nas poszlaki.

— Jestem pewny, że wystarczą najzupełniej. Proszę tylko pomyśleć, co powie prasa jutrzejsza, gdy się dowie o nowym zwrocie w sprawie mordu w wagonie sypialnym.. Wyobrażam sobie te łokciowe tytuły i okrzyki gazeciarzy! A gdy marchesa zjawi się się na sali sądowej, zewsząd rozlegnie się szept: „Ona się czesze a la Ciappelletto“! Moje nazwisko będzie na wszystkich ustach, a reporterzy dobijać się będą o uzyskanie ode mnie wywiadu. Bo każdy wie o tym przecież, że fryzjer u którego się stale czesze światowa kobieta, wie o niej więcej, aniżeli ktokolwiek inny. Dużo bym dał, by przeżyć taką chwilę!

— A jeżeli mimo wszystko okaże się, że marchesa jest niewinna?

— To już mniejsza o to! Faktu, że wszyscy mówili o mnie, nie cofnie się. A przecież w gruncie rzeczy o nic mi więcej nie chodzi. Zresztą jestem głęboko przekonany, że jesteśmy na właściwej drodze. A teraz trzeba zatelefonować do wydziału bezpieczeństwa i zapytać, czy szef zechce mnie przyjąć.

Ciappelletto odszukał w książce telefonicznej potrzebny mu numer, połączył się z dyrekcją policji i po chwili rozmawiał już z Imre Sopronem.

Rozmowa trwała dość długo, ale fryzjer mówił tak urywanymi zdaniami, że Marika nie mogła dopatrzeć się sensu w tym, co słyszała. Dawała swemu wspólnikowi znaki, by mówił wyraźniej, ale bezskutecznie.

Wreszcie, po dłuższej chwili, signor Baldassare odłożył słuchawkę i osunął się na krzesło, jakby opadł z sił

— Co się stało, niech pan powie! — zapytała zaniepokojona Marika.

— Coś okropnego! Niech pani sobie wyobrazi, że marchesa znikła bez śladu...

VIII.

We wspaniałym westybulu „Grand Hotel Hungaria“ panowało w tym samym czasie powszechne podniecenie. Boye hotelowi biegali tam i z powrotem jak opętani, numerowi i inni funkcjonariusze oraz kelnerzy tworzyli mniejsze lub większe grupki, szepcząc cicho między sobą i zerkając w stronę biura dyrekcji, którego rozsuwane drzwi były szeroko otwarte. Widać po przez nie niezwykłą, jak na taki wytworny hotel, scenę: pułkownik Rosso biegał, jak w napadzie szału po gabinecie dyrektora i krzyczał na cały głos, pieniąc się ze wściekłości:

— To są, panie, niesłychane rzeczy! Jak może dziać się coś podobnego w hotelu, który uchodzi za pierwszorzędny? Ja tego nie mogę zrozumieć, nie mogę zapanować nad sobą, czynię pana za wszystko odpowiedzialnym! — Pułkownik krzyczał tak głośno, że aż ochrypł. Dyrektor hotelu, blady jak ściana, obcierał rzęsisty pot z czoła i czynił nieprawdopodobne wysiłki, by uspokoić wzburzonego wojaka.

— Panie pułkowniku, przecież my jesteśmy w zupełnym porządku — mówił. — Jestem przekonany, że wkrótce wszystko się wyjaśni i nie będzie powodu do niepokoju. Błagam pana, niech pan zachowa zimną krew.

— Ani mi się śni zachowywać zimną krew! Będę krzyczał tak głośno, jak mi się podoba. A pan niepotrzebnie się łudzi: opinia pańskiego przedsiębiorstwa jest zrujnowana raz na zawsze i nie da się już naprawić. Dyrekcja hotelu, która dopuszcza do tego, by banda opryszków porywała w jej zakładzie gości, nie może...

d. c. n.

Biorącym udział

W PIERWSZYM

WIELKIM KONKURSIE

„EXPRESU ZAGŁĘBIA“

przypominamy, że konkurs nasz polega na daniu trafnej odpowiedzi na trzy pytania tyczące się drukowanej powieści p. t. „Tajemnica Ekspresu Rzym—Budapeszt“.

1. **CZYJE ZWŁOKI ZNALEZIONO W WAGONIE?**
2. **KTO ZABIŁ?**
3. **CZY I JAKIE MAŁŻEŃSTWA DOJDĄ DO SKUTKU?**

Dla tych, którzy trafnie odpowiedzą na powyższe pytania wydawnictwo nasze przeznaczyło znaczną ilość cennych nagród.

WARUNKI UDZIAŁU W KONKURSIE

W konkursie mogą brać udział tylko prenumeratorzy „Expresu Zagłębia“. Każdy z uczestników Konkursu winien wyciąć i zebrać 10 numerowanych kolejno kuponów (z których sześć już zamieściliśmy) i wraz z odpowiedzią przesłać do redakcji „Expresu Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1-a z dopiskiem na kopercie „Konkurs powieściowy“. Odpowiedzi należy nadsyłać dopiero po zebraniu dziesięciu kuponów. O terminie zamknięcia konkursu powiadomimy Czytelników osobno.

Krwawe zajście na stacji w Poraju

Szpadlem w głowę za nieprawidłową jazdę

Na dworcu kolejowym w Poraju rozegrało się krwawo zakończone zajście między pasażerami dwóch furmanek. Woźnica jednej furmanki Stanisław Włodarczyk i jadący z nim bracia Bronisław i Józef Skowronowie z Pustkowia w pow. częstochowskim, wszczęli kłótnię z nieprawidłowo mijającym ich furmanem Józefem Dudkiem z Gężyna (pow. zawierciański). Gdy Dudek zatrzymał konie i udał się do poczekalni dworcowej, Włodarczyk wraz z braćmi Skowronami podążył za nim i uderzył go w poczekalni z całej siły szpadlem w głowę.

Dudek ze złamaną czaszką padł nieprzytomny na ziemię. Dzięki natychmiastowemu odwiezieniu go do szpitala i dokonaniu trepanacji czaszki, utrzymano go przy życiu.

Krwawe zajście na stacji w Poraju było przedmiotem rozprawy w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, który skazał Włodarczyka na cztery lata więzienia a braciom Skowronom, którzy brali udział w bójce, wymierzył po roku więzienia.

NASIONA RAFIA KARBOLINEUM CHEMIKALIA

R. BARCZYK, Będzin, Kołłątaja 1

Burze z piorunami

nad pow. olkuskim

Nad niektórymi wioskami powiatu olkuskiego przeszła w dn. 22 bm. gwałtowna burza z wyładowaniami atmosferycznymi. Wody zalały niżej położone miejscowości, nie wyrządzając jednak większych szkód.

We wsi Góry Bydlińskie k. Wolbromia piorun zabił podczas prac rolnych na polu 43-let. Jana Piechowicza, oraz jego konia.

Piechowicz, drobny rolnik, pozostawił żonę i 6-ro drobnych dzieci.

Ta sama burza deszczowa z gradem poczyniła wielkie zniszczenie w kilku miejscowościach pow. olkuskiego. Najwięcej ucierpiały wsie: Rodaki, Ryczówka i Chechłówka.

Na szosie Olkusz — Trocze — Ogrodzieniec rwące wody zerwały dwa mosty betonowe oraz kilka mniejszych mostów w gminach: Ryczówka i Chechle.

W okolicach papierni Klucze woda podmyła szosę na przestrzeni około 200 m wskutek czego pomiędzy Olkuszem i Ogrodzieńcem została przerwana komunikacja. Wody wdarły się również na teren papierni Klucze i podmyły pompy i odstojniki, grożąc zalaniem fabryki.

Miejscowe władze administracyjne wydały odpowiednie zarządzenia, aby można było jak najspieszniej przywrócić komunikację dla ruchu pieszego i kołowego.

ZEGARKI

najprzedniejszych marek: kieszonkowe, ręczne, sportowe, budziki modne, zegarki ścienne i kominkowe w wielkim wyborze — najtaniej poleca:

Stanisław Bocianowski

ZAKŁADY JUBILERSKO - ZEGARMISTRZOWSKIE I OPTYCZNE

Sosnowiec, 3-go Maja 18, tel. 62.501
Dąbrowa Górn., 3 Maja 10, tel. 68.386

Pobór do wojska

W SOSNOWCU

Starostwo Grodzkie Sosnowieckie zawiadamia, iż w czasie od 5 do 22 czerwca przeprowadzony zostanie na terenie powiatu miejskiego sosnowieckiego pobór główny dla osób urodzonych w roku 1918, odroczonych w roku ubiegłym (Kat. B), ochotników urodzonych w latach 1919, 1920 i 1921 r. oraz absolwentów, którzy na terenie powiatu m. sosnowieckiego w roku szkolnym 1938/39 uzyskają dowody z ukończenia szkół średnich typu licealnego bez względu na wiek i miejsce zamieszkania. Pobór odbędzie się w Ratuszu sosnowieckim.

—oOo—

Z Olkusza

(o) **SPROSTOWANIE.** Swego czasu podaliśmy w »Kronice olkuskiej« wiadomość o ukaraniu grzywną przez komisję sanitarno - porządkową właściciela wytwórni płatków w Sławniowie koło Pilicy.

W związku z tym otrzymaliśmy obecnie pismo od wytwórni wyjaśniające, że wogóle nie miał miejsca fakt ukarania grzywną. Tym samym podaną swego czasu wiadomość prostujemy.

Szkolne schronisko

W OJCOWIE

Polskie Tow. Krajoznawcze, oddział krakowski uruchomiło w willi »Pod Kazimierzem« w Ojcowie szkolne schronisko wycieczkowe.

Przy schronisku czynna jest restauracja, przyczym dla wycieczek przewidywane są ceny obniżone.

Obok wybudowany jest nowoczesny basen kąpielowy.

Sprzedaż masek gazowych

W OLKUSZU

Zarząd obwodu LOPP w Olkuszu rozpoczyna sprzedaż masek gazowych polskiej konstrukcji C2.

Oprócz tego maski te będą w sprzedaży również w obydwóch sklepach Spółdzelni Spożywców w Olkuszu. Cena maski: dla członków LOPP zł. 15.75, a dla niecżłonków zł. 17. Na raty zł. 16. — i zł 18 — po 2 zł. miesięcznie). Maseczka prowizoryczna zł. 2.30.

(o) **GIMNAZJUM ŻEŃSKIE KOŁA PMS W OLKUSZU** ukończyły w bież. roku: Alina Banaszkiewicz, Jadwiga Król, Zofia Łapińska, Stanisława Musialik, Jadwiga Pułtorak i Zofia Rzadkowska.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, 24 maja.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka z płyt. 11.30 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Audycja dla młodzieży 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Dom i szkoła 16.35 Utwory wiolonczelowe 17.00 Odczyt wojskowy 17.15 Orkiestra smyczkowa 18.00 Pogadanka 18.30 Płyty 18.30 Nasz język 18.40 Reportaż 19.00 Koncert rozrywkowy 20.00 Audycja dla wsi 20.15 Koncert rozrywkowy 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Koncert chopinowski 21.30 Narodziny wiersza 21.45 Płyty 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

KATOWICE

Środa, 24 maja.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Muzyka 14.00 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej w Krakowie 14.10 Muzyka rozrywkowa 14.40 Pogadanka 14.50 Wiadomości bieżące i giełda 18.00 Audycja okolicznościowa 18.25 Wiadomości sportowe 20.10 Muzyka 21.45 Muzyka polska 22.00 Koncert rozrywkowy 23.05 Zakończenie

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, 25 maja.

6.30 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół. 11.25 Płyty 11.30 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa 15.00 Pogadanka 15.15 Kłopoty i rady 15.30 Muzyka obiadowa 16.00 Dziennik popołudniowy 16.05 Wiadomości gospodarcze 16.20 Odczyt 16.40 Koncert 17.20 Pogadanka 17.55 Felieton 18.05 Płyty 18.30 Recital śpiewaczy 19.00 Melodie taneczne 20.00 Pogadanka 20.15 Polska muzyka rozrywkowa 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Recital skrzypcowy 21.30 Pochodnie wieków 22.00 Muzyka taneczna 22.55 Przegląd prasy 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny 23.05 Koncert symfoniczny.

KATOWICE

Czwartek, 25 maja.

5.30 Dzień dobry — wesoły montaż płytowy 6.30 Program na dziś 11.25 Muzyka 14.00 Muzyka rozrywkowa 14.50 Chwilka społeczna 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 18.05 Z albumu speakera 18.25 Wiadomości sportowe 20.00 Rozmowę ze słuchaczem 20.10 Muzyka 22.00 Audycja słowno-muzyczna 23.05 Zakończenie programu.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

323)

— Ażeby cię objaśnić przyzwoicie — odpowiedział Szatan — może zacząć opowiadanie moje od tego miejsca gdzie je przerwałem. Nim jednak je rozpocznę dozwól mi, panie mój, przypomnieć sobie, że ty sam nie chciałeś go wysłuchać do końca.

— Wiem o tym. Ale spiesz się, nie będę ci przerywał, jak wtenczas kiedy je rozpoczynałeś.

— Uzbrój się więc w odwagę; albowiem, nim je zacznę muszę ci powiedzieć, że dowiesz się dziwnych rzeczy. Ale nakoniec, ponieważ chcesz znać życie ludzkie albo postępowanie ludzi w jego najskrytszych tajemnicach, trzeba poważyć się spojrzeć mu w oczy. Często jest ono ohydne: anatomia ciała ludzkiego dotyka wszelkich nieczystości, anatomia życia ludzkiego byłaby niedoskonałą, gdyby zatrzymała się na białej i czystej powierzchni.

— Ale spiesz się! Zawsze pobudzasz moją ciekawość i niedokładnie tylko ją zaspokajasz.

— Słuchaj więc:

Powiedziałem ci: Julia, sądząc że powróciłeś, rozjątrzona, że nie przybywszy na schadzkę jaką ci wyznaczyła, postanowiła udać się do swojego apartamentu i weszła do twojego pokoju w chwili kiedy pan de Cerny zbliżał się ku niej. Na widok obcej twarzy Julia cofnęła się zmieszana; na widok kobiety hrabia zatrzymał się i ukłonił głęboko.

— Przepraszam — rzekła Julia — sądziłam, że pan de Luizzi jest w swoim mieszkaniu.

— Jeszcze nie powrócił — odpowiedział hrabia — ponieważ i ja czekam na niego.

Oboje się ukłonili sobie, hrabia żeby pozostać w pokoju, Julia żeby wyjść z niego. Julia zapewne pierwsza przypomniała sobie w jakiej okoliczności widziała człowieka, którego znajdowała tu tak niespodzianie, gdyż prawie natychmiast przejął ją pewien rodzaj przerażenia; odwróciła się jak gdyby uniknąć pragnęła badawczego spojrzenia pana de Cerny, potem z żywością pobiegła do drzwi. Bezwątpienia przestrach jaki widok jego wzniecił i szybka ucieczka Julii nadały wspomnieniom hrabiego pewność, jakiej im brakowało do tej chwili; ponieważ prędzej jeszcze zbliżył się do drzwi i zatrzymał młodą dziewczynę w chwili kiedy wychodzić miała.

— Jesteś Julia Gelis? — rzekł do niej.

— Myli się — bezczelnie odpowiedziała mu — nie znam pana.

— Nikczemna łotrzyco! — zawołał hrabia, chwytając ją gwałtownie za rękę i ciągnąć na środek pokoju — nie udawaj że mnie nie poznajesz, ponieważ ja poznałem cię doskonale.

Julia spuściła głowę, gryząc wargi z wściekłości; potem po chwili milczenia spojrzała na hrabiego z pogardliwą bezwstydnością i odpowiedziała mu tonem grubiańskim:

—Tak, jestem Julia Gelis;co masz pan do powiedzenie?

— Co ci mam do powiedzenia? — odparł hrabia przyskakując do niej z ściśniętymi pięściami, jak człowiek który z największą w świecie trudnością się powstrzymuje ażeby nie dopuścić się ostatniej gwałtowności — co ci mam powiedzieć, nędznico! Czy nie pamiętasz co zaszło między nami w Aix.

— W Aix! — zawołał Luizzi, przerywając Szatanowi i zestawiając tę okoliczność z tym co słyszał w dniu poprzednim.

Szatan spojrzał na Armanda z pogardliwym uśmiechem i odpowiedział:

— Przyrzekłeś, że nie będziesz przerywać.

— Masz słuszność Szatanie, ale strzeż się, ty co jesteś moim niewolnikiem, ażebym cię nie przykuł do siebie dość silnie, ażeby cię pozbawić rozkoszy czynienia innych nędznikami!

— Jak ci się podoba! — odpowiedział Szatan — ale nie krzycz tak głośno, nie przebudzaj tej śpiącej kobiety!

— Mów więc, mów!

Szatan odrzucił swoje długie włosy, które mu twarz pokrywały i znów zaczął opowiadanie swoje z plugawym uśmiechem, który pozostaje na ustach wyniszczonych przez rozpustę.

— Czy przypominasz sobie, co zaszło między nami w Aix.

— I cóż? — odpowiedziała ona — zdaje mi się, że to równie zabawiło pana jak i mnie! Uczyniłam wszystko co pan chciał; zapłacił pan, jesteśmy na czysto!

Mówiąc te wyrazy, Julia zbliżyła się do drzwi. Ale hrabia ją zatrzymał, powiedział jej tonem mniej rozgniewanym:

— Jeszcze nie, gdyż w czasie tej nocy rozpusty, zapłaciłem drożej aniżeli złotem, nędznico!

— Doprawdy! — powiedziała Julia — jest to nieszczęście na które narazi się każdy, który przychodzi tam gdzie pan poszedł; wreszcie nie umarłam i pan także i zdaje mi się, że w tym świecie co najlepiej uczynić można, to jest zajmować się złem, które przeminęło.

d. c. n.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM

Załosna historia

Zdawałoby się, że włosy to drobiazg, rzecz niepoważna, detal, którym poważny człowiek nie powinien się zajmować. Tymczasem czym człowiek jest poważniejszy (jako że poważnieje z wiekiem), tym więcej uwagi poświęca swoim włosom. W młodości przejechał palcami raz - dwa po włosach i był uczesany. Dziś musi oddzielnie niemal każdy włosek zaczesywać, aby jakoś skomponować fryzurę, któraby możliwie najdyskretniej mówiła o braku włosów.

Czupryna posiada pewne znaczenie również w dzisiejszej historii. Historia to żałosna i miłosna. Najpierw była miłosna, a potem zrobiła się żałosna. Chodzi w niej o to, że młody, wytworny, gęstoczuprynny robotnik Stanisław Perlik nosabia podobno wokół siebie całą pełzię męskiego czaru. Czarowi temu uległa panienka Izabela F.

Gdyby tylko ona jedna, nie byłoby tregedii i nie było dzisiejszej sprawy. Ale Izabelcia, która zapałała do Perlika nie słychanie gwałtowną i namiętną miłością stwierdziła, że wiele jej sióstr po płci również uwodzi młodzieńca, który chętnie poddaje się ich słodkiej tyranii.

Pewnego dnia Izebelcia oczekiwała Perlika przed fabryką. Gdy wyszedł z pracy zażądała od p. Stanisława aby odtąd już nigdy i pod żadnym pozorem nie śmiał spojrzeć na żadną inną kobietę. Gdy Perlik odmówił — Izabelcia spoliczkowała go.

Młodzieniec uznał, że tej hańby przeżyć nie może i wezwał posterunkowego, który dziewczęciu spisał protokół. W wyniku tego faktu sąd grodzki skazał Izabelę F. na 30 złotych grzywny.

LETNISKO!

To słowo czarowne dla Pani Domu,
To chwile radosne, to pieśń dzwonu.

Tylko Pan Władca jak błędny chodzi,
Tylko Pan Władca po kątach się wścieka,
Bo mu beztroski obiadek domowy ucieka.

Ach, precz z narzekaniem — to nas przecież śmieszy,
Jest coś, co Was, Moi Drodzy, pocieszy,
Że żona wyjeżdża — ha! — trudno — nie szkodzi,
Bo Wam z pomocą kuchenka elektryczna przychodzi.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S.A.

KINO „PATRIA"

Najgenialniejszy aktor Ameryki, bohater filmów: „Jestem Zbiegiem", „Pasteur" i „Ziemia Błogosławiona"

PAWEŁ MUNI znów w arcydziele filmowym pt.:

Kobieta którą kocham

potężny, wzruszający do łez dramat.

Kino „EDEN"

DZIŚ! Komedia tysiąca nieporozumień w filmie p. t.

Lekcja małżeństwa

(2 godziny wesołej zabawy)
w r. gł. najpiękniejsza aktorka amer. MADELEINE CAROLL z współudziałem FRED MAC MURRAY'A i inn.
Początek I seansu o godz. 17.30 w niedzielę i święta 15.30.

KINO „ZAGŁĘBIE"

DZIŚ Bardzo ciekawy sensacyjno — Szpiegowski film p. t.

Kapitan Benoit

wykrycie sprawców bombardowania bazy lotniczej na Morzu Śródziemnym.

W roli gł.: **Jean Murat, Mireille Balin**

Pocz. o godz. 17.30, w niedzielę 15.30. CENY BILETÓW OD 25 GROSZY

SPORT

Sport motocyklowy

na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim

Motocyklizm w ostatnich latach rozwinął się poważnie, szczególnie gdy wprowadzono popularne «setki». Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie posiada organizację pod nazwą Okręgowy Związek Motocyklowy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Prezesem jest major Tarnawski. Działalność Związku nie ogranicza się tylko do urządzania imprez towarzyskich, ale również rozwinięto poważnie motocyklizm z punktu widzenia obronności Państwa.

Zaczątkiem kierunku dążącego właśnie po tej linii, są organizowane zawody ze strzelaniem o odznakę strzelecką, jazdy w maskach, szosowo-terenowe wraz z pouczeniem teoretycznym, jak należy zachować się w różnych okolicznościach.

Motocyklizm na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim nie osiągnął jednak tych rezultatów, jakie powinien był uzyskać.

Składają się na to różne przyczyny, np. brak ułatwień przy przewozie maszyn kolejami, brak odpowiednich zakładów reperacyjnych i składów części zamiennych w poszczególnych ośrodkach miejskich itp.

W kierunku usunięcia tych braków winny być skierowane wysiłki odpowiednich czynników, aby motocyklizm stanął u nas na właściwym poziomie. Sport motocyklowy na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim uzależniony jest od władz głównych w Warszawie. To też nic dziwnego że roztrząsana jest obecnie kwestia, czy nie należałoby utworzyć odrębnego Związku, obejmującego Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie.

Jotbe.

AKS może stracić

CENNE PUNKTY.

Zarząd zagłębiowskiego OZPN. rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu sprawę Amatorskiego KS. z Niwki, który jakoby w rundzie jesiennej A kl. Zagłębia rozegrał kilka meczów w okresie zawieszenia. W razie stwierdzenia tego faktu AKS. oddałby pkt. w. o. na korzyść przeciwników. Ostatecznie sprawę tę rozpatrzeć ma W. G. i D. okręgu.

Nowy sukces

SZERMIERZY CZELADZKICH.

Drugi garnitur szermierzy ATS. w Czeladzi zmierzył się onegdaj z szermierzami Sokoła Bogucice, wygrywając w stosunku 9:7. W walkach zawodnicy ATS odnieśli zwycięstwa: Kowalik 3, Kuźma 3 Drozdowski 2 i Segiet 1.

Zawody prowadził p. Radecki z Policyjnego Kubu Szermierczego w Katowicach.

Krakowska Wisła

ZAGRA W ZAGŁĘBIU.

Jak już swego czasu donosiliśmy, zarząd zagłębiowskiego okręgu, wobec odmowy przyjazdu w dniu 11 czerwca br. do Zagłębia mistrza piłkarskiego Luksemburga C. S. Jenuesse, zaprosił krakowską Wisłę.

Onegdaj nadeszła odpowiedź z Krakowa, w której Wisła godząc się na postawione warunki, akceptuje swój przyjazd do Zagłębia na mecz z repr. okręgu.

Spotkanie odbędzie się prawdopodobnie w Będzinie, gdyż w dniu 11 czerwca br w Sosnowcu organizowane jest święto W. F. i P. W. i wszystkie stadiony będą zajęte.

Mecz w Olkuszu

KS. Zw. Rezerw. (Olkusz) — KS. Brynica

Na boisku sportowym w Olkuszu odbyły się w ub. niedzielę zawody piłkarskie o mistrzostwo B kl. pomiędzy powyższymi drużynami, zakończone zwycięstwem Olkusza w stosunku 2:0 (0:0).

Mecz piłkarski

NA F. O. N.

Na stadionie STS. Unia w Sosnowcu koło LOPP. «Elektrownia» urządza dnia 27 bm. mecz towarzyski w piłkę nożną na FON. pomiędzy K. S. przy firmie H. Dietel a Koło LOPP. Elektrownia. W czasie przerwy odbędzie się bieg kolarski tychże firm na 1500 mtr.

Całkowity zysk z zawodów przeznaczony na FON. Początek o godz. 17.

Amator wina

POD KLUCZEM.

37-letni mieszkaniec Dąbrowy Górniczej Edward Wróbel (ul. Narutowicza 10), włamał się do sklepu Chila Rozena przy ul. Kr. Jadwigi 30 w Dąbrowie, skąd zabrał 20 butelek wina i papierosów wartości około stu złotych.

Amator wina i wyrobów tytoniowych odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu, który biorąc pod uwagę, że Wróbel był już 6-krotnie karany, skazał go na rok więzienia.

Strajk rzezaków

W SOSNOWCU

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym zastrajkowali sosnowieccy rzezacy. Powodem strajku jest niewypłacanie im pensji przez gminę żydowską, która zalega im 3 miesięczne pobory.

DROBNE OGŁOSZENIA

PIĘKNĄ CERĘ ZAPEWNIA
KAMEA
Gabinet Racjonalnej Kosmetyki Sosnowiec, 3-go Maja 7. Porady bezpłatne.

POSADY I PRACE

Elektryk
z dobrą znajomością konserwacji — obsługi turbogeneratorów, montażu, reperacji i obsługi instalacji silników i transformatorów wysokiego napięcia, na stanowisko mistrza - kierownika warsztatu elektrotechnicznego dużych zakładów przemysłowych potrzebny od zaraz. Oferty z życiorysem odpisami świadectw szkolnych i dotychczasowej pracy pod «WK 338»: Towarzystwo Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. Reflektuje się na siłę samodzielną.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski i uczeń na praktykę. Sosnowiec, Piłsudskiego 28, Snopkowski.

DAM pracę biurową lub fizyczną za pożyczenie 3—5 tysięcy zł. na procent i na dobre zabezpieczenie. Oferty składać w administracji Expresu pod »3000 zł.«

KUPNO I SPRZEDAŻ

LINOLEUM
ceraty, chodnik, wycieraczki, szczotki, pędzle, meble koszykowe, łóżka polowe i art. gospodarstwa domowego poleca:
Lucjan Styblińskí
SOSNOWIEC, 3 Maja 30, tel. 61.700. Ceny niskie.

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZWOŹNIAK MICHAŁ zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

STOJEK JÓZEF zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, świadectwo Szkoły Rzemieślniczo - Przemysłowej w Olkuszu.

RÓŻNE

PIECZĄTKI, SZYLDY
gwoździe do sztandarów solidnie, szybko i tanio
STYBLINSKI
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 30, tel. 61.700

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. inżynier górniczy Eugeniusz Rene Henryk Horster, zamieszkały w Sosnowcu Szosowa 9 m. 2, powiat Będzin, syn zmarłego dyrektora banku Aleksandra Horstera, ostatnio zamieszkałego niewiadomej miejscowości w Rosji i żony jego Augustyny z domu Glasse, obecnie zamężna z przemysłowcem Józefem Franasem, zamieszkałej w Iwoniczu Zdrój, powiat Krosno 2. bez zawodu Rajmunda Stefania Obarska, zamieszkała w Bydgoszczy, Śniadeckich 49, córka kupca i właściciela domu Józefa Obarskiego, zamieszkałego w Bydgoszczy i zmarłej żony jego Anny z domu Bloch ostatnio zamieszkałej w Bydgoszczy chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Bydgoszczy i w gazecie «Expres Zagłębia» w Sosnowcu powiat Będzin. Bydgoszcz, dnia 19 maja 1939 r. Urzędnik stanu cywilnego Aulich, dyrektor.

PIECZĘCIE, SZYLDY EMALIOWANE, MONOGRAMY, GWOŹDZIE DO SZTANDARÓW, solidnie tanio
L. WILSKI
Sosnowiec, Warszawska 4.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1-a.
Telefony: Redakcji 6.16.92, Administracji 6.14.97.
Konto czekowe P. K. O. Katowice 304.247.

CENY OGŁOSZEŃ:
za wiersz milimetrowy przed tekstem 1 zł., w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. — Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. — Najmniej 1 złoty. —
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.
Rękopisów nadesłanych, a nie zamówionych redakcja nie honoruje.